

dr Katarzyna Jędrzejczyk-Kuliniak

Instytut Bezpieczeństwa Narodowego

Wydział Nauk o Bezpieczeństwie

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki

Ten inny, obcy, imigrant. Europejska przestrzeń bezpieczeństwa¹ a kryzys migracyjny

The other, stranger, immigrant. European security area, and immigration crisis

Streszczenie

Celem opracowania jest próba diagnozy sytuacji nazywanej kryzysem migracyjnym z perspektywy granic określanych jako *hard borders*. Współcześnie ze względu na procesy integracji, narastających współzależności nie mają one wyłącznie znaczenia fizycznego, lecz stanowią także mentalną barierę wyznaczającą grupową tożsamość i identyfikację, humanitarne zaangażowanie, podział na swoich oraz obcych.

Słowa kluczowe

kryzys migracyjny, wielokulturowość, islam, granice, bezpieczeństwo

Abstract

The aim of this paper is to diagnose the situation referred as a migration crisis through the perspective of *hard borders*. Today, due to the processes of integration, growing interdependence the borders do not have only physical meaning, but they are also a mental barrier dividing groups because of identity, humanitarian commitment, being a part of community or being apart.

Keywords

migration crisis, multiculturalism, Islam, borders, security

1. Wstęp

Ludzie od zawsze migrowali, zmieniali swoje miejsce zamieszkania, poszukując lepszego, bezpieczniejszego miejsca do życia. Przyczyny i konsekwencje migracji bywają złożone i skomplikowane, oznaczają porzucenie dotychczasowego środowiska,

¹ Europejska przestrzeń bezpieczeństwa w niniejszej analizie traktowana jest tożsamo z granicami zewnętrznymi Unii Europejskiej wyznaczonymi przez Układ z Schengen podpisany 14 czerwca 1985 r. W skład strefy Schengen wchodzi 26 państw europejskich, z których 22 należy do UE. W prezentowanym ujęciu przestrzeń bezpieczeństwa traktowana jest jako fizyczny, ale i społeczno-kulturowy twór, wspólnota państw połączonych ramami instytucjonalnymi, wyznającymi wspólne wartości polityczne i przynależących do kręgu kultury zachodniej.

oderwanie od korzeni, pokonanie barier technicznych, administracyjnych i ekonomicznych oraz konieczność funkcjonowania w nowym, niekiedy zupełnie odmiennym kulturowo otoczeniu.

Cechą współczesności określanej niekiedy jako era migracji jest zmiana i towarzysząca jej zwiększona mobilność ludzi, która ma dwa oblicza². Bohaterami globalnej rzeczywistości ułatwiającej przemieszczanie się są kosmopolita, obywatel świata, ale też emigrant. Podczas gdy pierwszy jest beneficjentem procesu globalizacji, ten drugi jest jego ofiarą³. W skali Europy fenomen migracji jest ściśle powiązany z kwestią bezpieczeństwa oraz zagrożeń i wyzwań, które są skutkiem napływu przybyszów, imigrantów, azylantów, ale też „obcych”, „innych”, „najeźdźców”, a nawet terrorystów. Określenia te padające z ust decydentów europejskich, publicystów, jak również obywateli państw unijnych wpisują zdarzenia rozgrywające się na granicach Europy w dyskurs dotyczący zderzenia cywilizacji, funkcjonowania wielokulturowych społeczeństw w epoce globalizacji oraz znaczenia granic, które na nowo pełnią funkcję rozdzielającą i dzielącą regiony oraz państwa. Wydarzenia, których początek miał miejsce w Afryce i na Bliskim Wschodzie w 2011 r., w wyniku zrywów ludności określanых arabską wiosną, a których następstwem była między innymi wojna domowa w Syrii i destabilizacja regionu MENA (Middle East and North Africa), wraz z pojawieniem się organizacji terrorystycznej, mieniającej się kalifatem – tzw. Państwem Islamskim (ISIS) – zasadniczo wyostrzyły istniejące granice pomiędzy stabilną, dostatnią Europą a obszarami konfliktów, biedy, niestabilności i niepewności ekonomicznej.

2. Znaczenie granic

Granice są niezbędnym elementem suwerennego państwa. Zbigniew Rykiel definiuje granicę „jako linię podziału pomiędzy obszarami o odmiennej przynależności politycznej, administracyjnej, kulturowej, społecznej, instytucjonalnej, kompetencyjnej, środowiskowej lub innej, stanowiącej podstawę lub przyczynę rozróżnienia”⁴. Liam O’Dowd i Thomas Wilson kładą nacisk na zmianę funkcji granic pod wpływem integracji europejskiej. Autorzy wyróżnili cztery grupy funkcji granic politycznych: granice jako pomosty, granice jako bariery, granice jako symbole tożsamości, a także granice jako zasoby⁵. Funkcje, jakie pełnią granice, ulegają współcześnie przekształceniom.

² S. Castles, M. J. Miller, *Migracje we współczesnym świecie*, PWN, Warszawa 2011, s. 21.

³ A. Rozmus (red.), *Poza barierą czasu i przestrzeni. Księga jubileuszowa dla Jerzego Chłopeckiego*, WSiLiZ, Rzeszów 2007, s. 285.

⁴ Z. Rykiel, *Podstawy geografii politycznej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006, s. 118.

⁵ L. O’Dowd, T.M. Wilson, *Frontiers of sovereignty in the new Europe*, [w:] L. O’Dowd, T.M. Wilson (red.), *Borders, Nations and State: Frontiers of Sovereignty in the New Europe*, Aldershot, Brookfield 1996, s. 1–19.

Przestają być zaporą dla aktywności ekonomicznej czy też działań militarnych, ale nadal wyznaczają linię odrębności religijnej, językowej czy politycznej. Można mówić o modyfikacji funkcji granic z barier w stronę pomostów, ale jednocześnie granice, które dotąd stanowiły miejsce kontaktu, nabierają cech bariery albo przeszkody⁶, jak dzieje się w przypadku zewnętrznych granic Europy.

W przypadku Europy pytanie o jej granice tylko z pozoru nie nastęcza trudności. Czy bowiem mowa jest o granicach geograficznych, historycznych, politycznych, gospodarczych, etnicznych, kulturowych, a może religijnych? Geograficznie relatywnie łatwo jest wyodrębnić Zachód, Północ i Południe ze względu na naturalne granice, jakimi są Atlantyk i Morze Śródziemne. Natomiast granice wschodnie Europy mają charakter umowny i nie ma powszechnej zgody co do ich przebiegu. Dodatkowo, granice geograficzne nierzadko nie pokrywają się z cywilizacyjnymi, a te z kolei z granicami politycznymi. Cywilizacyjnie Europa jest dzielona na część wschodnią i zachodnią podług wyznania, gdzie Wschód to obszar dominacji prawosławia, chrześcijaństwo zachodnie jest wyznawane w pozostałej części kontynentu⁷, analogicznie do strefy wpływów Bizancjum i Rzymu. Czy zatem granice polityczne Europy są mniej kontrowersyjne? Cypr czy Gujana Francuska geograficznie położone na innych kontynentach stanowią przecież terytorium Unii Europejskiej. Podobnie szereg organizacji europejskich jak OBWE czy Rada Europy skupiają w swych szeregach państwa położone poza geograficznymi granicami Europy. Granice polityczne poszczególnych państw czy regionów ulegają zmianom, a kryterium ich wyznaczenia zasada się na wspólnocie interesów czy podzielanych wartościach, które mogą podlegać korektom⁸. Nie sposób granic traktować jako czegoś niezmiennego i ustalonego na zawsze. Już teraz wiele państw europejskich utraciło swój homogeniczny kulturowo charakter, co zasadniczo nie pokrywa się z liniami granicznymi państw. Granice kulturowe, w tym wypadku cywilizacji zachodniej, ulegają rozmyciu poprzez obecność w Europie przedstawicieli odrębnych kultur i religii, zwłaszcza wyznawców islamu. W następstwie kontaktu kultur następuje ich przeobrażenie. Obserwowana jest hybrydyzacja, złożoność treści, które w przyszłości składać się będą na kulturę europejską. Proces ten w obliczu migracji jest nieunikniony, kwestią dyskusyjną jest to, na ile zmiany te będą miały charakter bezkonfliktowy. W tym opracowaniu uwaga skupia się

⁶ A. Moraczewska, *Granice międzypaństwowe w różnych paradygmatach naukowych*, [w:] R. Kuźniar (red.), *Porządek międzynarodowy u progu XXI w.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 659.

⁷ P. Eberhardt, *Koncepcja granicy między cywilizacją zachodniego chrześcijaństwa a bizantyjską na kontynencie europejskim*, „Przegląd Geograficzny” 2004, nr 76/2, s. 169–188; S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Muza SA, Warszawa 2000.

⁸ J. Bański, *Polska i Europa Środkowo-Wschodnia w koncepcjach podziału Europy*, [w:] P. Eberhardt (red.), *Problematyka geopolityczna ziem polskich*, PAN IGiPZ, Warszawa 2008, http://www.igipz.pan.pl/pzp/banski/PDF/29_Polska_w_Europie.pdf [dostęp 20.10.2016].

na granicach w ich politycznym i kulturowym wymiarze, co jest związane z siecią powiązań instytucjonalnych, współzależności oraz współodpowiedzialności, których potwierdzeniem jest przynależność państw do Unii Europejskiej. Jednym z nadrzędnych celów integracji europejskiej jest spajanie narodów, promowanie wartości demokratycznych, praworządności, praw człowieka, dążenie do poczucia przynależności do wspólnoty czy umacnianie bezpieczeństwa⁹.

Kryzys migracyjny, którego główną osią jest obawa o zmianę proporcji demograficznych pomiędzy rdzennymi Europejczykami a przybyszami spoza zachodniego kręgu kulturowego, wyostreza zewnętrzny wymiar europejskich granic. Migranci to osoby „obce pośród nas”¹⁰, ich przybycie wywołuje zaniepokojenie przed nieznanym, obawy, strach, a niekiedy przyjmuje postać uprzedzeń, negatywnych postaw, a nawet aktów przemocy. Jak stwierdził Zygmunt Bauman: „świat, w którym żyjemy, wydaje się być zaludniony głównie przez obcych; można odnieść wrażenie, iż jest to świat uniwersalnej obcości. Otaczają nas obcy, pośród których i my jesteśmy obcy. Tutaj obcych nie można odgraniczyć czy zepchnąć na obrzeża. Trzeba z nimi żyć”¹¹. Bez imigrantów niemożliwe staje się funkcjonowanie gospodarek narodowych, zwłaszcza w obliczu regresji przyrostu naturalnego Starego Kontynentu. Jednocześnie napływ imigrantów w sytuacji dużego dystansu kulturowego postrzegane bywa w państwach europejskich jako zagrożenie tożsamości poszczególnych narodów i państw, źródło patologii społecznych, wyzwanie dla bezpieczeństwa. Sytuacja taka zmienia percepcję bezpieczeństwa, w powszechnym odczuciu wraz z przybyszami wzrosło zagrożenie atakami terrorystycznymi, poziom przestępczości, uchodźcy stanowią obciążenie dla systemu społecznego, ponieważ będą korzystać z opieki społecznej, jak również będą konkurencją na rynku pracy dla rdzennych Europejczyków.

3. Migracje

Europejski kryzys migracyjny jest pojęciem wieloznacznym i wielowymiarowym. To właściwie kilka kryzysów, nakładających się na siebie. Przede wszystkim jest to kryzys migracyjny w ujęciu demograficznym, spowodowany wzmożoną ruchliwością do państw Unii Europejskiej. Jest to również kryzys uchodźczy związany z statusem prawnomiędzynarodowym osób, które podlegają zintensyfikowanym ruchom w basenie Morza Śródziemnego, zwłaszcza z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Jest to także

⁹ Wersja skonsolidowana Traktatu o Unii Europejskiej. Ośrodek Informacji i Dokumentacji Europejskiej. http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14803&Itemid=945 [dostęp 15.01.2017].

¹⁰ Z. Bauman, *Obcy u naszych drzwi*, PWN, Warszawa 2015, s. 15.

¹¹ Z. Bauman, *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Instytut Kultury, Warszawa 1994, s. 70.

kryzys polityki azylowej na szczelbu UE, w wymiarze prawnoinstytucjonalnym, ukazujący rozbieżności stanowisk państw członkowskich, a także kryzys humanitarny. Dotyczy to zwłaszcza nielegalnych obozowisk, np. na północy Francji (tzw. dżungla w okolicach Calais) i punktowo w innych krajach, takich jak Grecja, Włochy czy Węgry. Należy przy tym mieć na uwadze, iż kryzys/kryzysy w wielości swych aspektów dotyczą w różnych stopniu państw europejskich, co też skutkuje różnymi odpowiedziami na tę sytuację.

Zjawisko migracji rozpatrywane jest w tym wypadku jako zagrożenie dla bezpieczeństwa państw europejskich. Już samo określenie kryzys, które pojawia się w mediach i w wypowiedziach polityków od końca 2014 r., ma charakter oceniający, definiując pejoratywnie masowe przemieszanie się ludności, która określana jest w kategorii fali zalewającej kontynent europejski. Tymczasem migracje jako fakt społeczny, polityczny i gospodarczy od zawsze towarzyszyły ludzkim działaniom. Jak zwracają uwagę Stephen Castles i Mark J. Miller: „Przemieszczenia ludności w reakcji na wzrost demograficzny, zmiany klimatyczne czy ekspansję produkcji i handlu stanowią odwieczny element historii ludzkości. Działania powojenne, podboje, formowanie się narodów i powstawanie państwa oraz imperiów – wszystkie te procesy skutkowały migracjami, zarówno dobrowolnymi, jak i wymuszonymi”¹².

Faktem jest, że obecnie migruje około 3% światowej populacji, co oznacza, że ponad 200 milionów osób przebywa przez ponad rok w obcym państwie¹³. Najczęściej występującym typem migracji są migracje zarobkowe, mające na celu podjęcie pracy, jednakże typologia migracji, starając się wychwycić złożoność tego zjawiska, dzieli je na: dobrowolne i przymusowe, ekonomiczne i polityczne, migracje zewnętrzne i wewnątrzpaństwowe, uregulowane i nieuregulowane (zwane także nielegalnymi), a także migracje łańcuchowe pociągające za sobą osiedlanie się określonych grup imigrantów w jednym miejscu, czy migracje indywidualne. Wyróżnia się również migracje osiedleńcze i tymczasowe (w tym wahadłowe) oraz płynne. Jakikolwiek podział zostanie zastosowany, wskazuje on jedynie na pewne aspekty procesu przemieszczania się ludzi i nie wyczerpuje opisu tego fenomenu¹⁴.

We współczesnych ruchach migracyjnych według Castlesa i Millera można wyróżnić pewne tendencje. Pierwsza z nich odnosi się do zjawiska globalizacji migracji. Zwiększa się intensywność przepływów oraz ich różnorodność. Coraz więcej krajów doświadcza ruchów migracyjnych w tym samym czasie. Imigranci pochodzą z coraz większej liczby miejsc o zróżnicowanych uwarunkowaniach gospodarczych, społecznych (mają różne wykształcenie, status społeczny, są w różnych grupach wiekowych) oraz kulturowych. Ruchy migracyjne ulegają nasileniu, coraz więcej ludzi migruje,

¹² S. Castles, M. J. Miller, *op. cit.*, s. 107.

¹³ *Ibidem*, s. 22.

¹⁴ A. Legut, K. Pędziwiatr, *Migracje globalne i lokalne z perspektywy Polski*, [w:] *Globalna układanka*, Instytut Globalnej Odpowiedzialności, Warszawa 2015, s. 90.

a kraje przyjmujące odczuwają wyzwania w odniesieniu do kształtowania polityk migracyjnych. Trend ten określany jest jako akceleracja migracji. Kolejną cechą jest zróżnicowanie migracji względem powodów opuszczenia dotychczasowego miejsca zamieszkania, kraje przyjmujące doświadczają jednocześnie wielu kategorii migrantów. Czwarta tendencja to feminizacja procesu migracji, która przekłada się na widoczność kobiet we wszystkich typach migracji międzynarodowych, zwłaszcza w przepływach pracowniczych. Masowość współczesnych wędrowek przyczynia się do znaczącego upolitycznienia zjawiska migracji, tak na niwie polityki wewnętrznej państw, umów międzynarodowych, jak i powiązania migracji z bezpieczeństwem wewnętrznym i międzynarodowym¹⁵. Trudno jest prognozować, w którym kierunku w skali globu kształtować się będą międzynarodowe przepływy ludności, gdyż wiele czynników o charakterze politycznym (wojny, konflikty zbrojne, zamachy stanu, prześladowania polityczne, łamanie praw człowieka), ekonomicznym (kryzysy, pauperyzacja społeczeństwa, niski poziom płac, załamanie systemu opieki społecznej i edukacji), społecznym (dyskryminacja ze względów etnicznych, religijnych, prześladowania określonych grup społecznych) oraz środowiskowych (kataklizmy naturalne, jak susza, tsunami *etc.*) popychają ludzi do migracji¹⁶. Dobrym przykładem ilustrującym żywiołowość migracji jest kryzys migracyjny z lat 2015–2016, który dotyka zarówno europejskich państw przyjmujących, krajów, z których emigrują masowo mieszkańcy, ale także oddziałuje na całą społeczność międzynarodową. Konsekwencje, choć zasadniczo odmienne, odczuwane są zarówno przez państwa przyjmujące migrantów, jak i te, których mieszkańcy udają się na emigrację.

Istnieje wiele aspektów łączących międzynarodowe migracje z szeroko ujmowanym bezpieczeństwem. Włodzimierz Anioł wskazuje na trzy z nich:

1. Międzynarodowe migracje mogą być konsekwencją innych zagrożeń dla bezpieczeństwa, takich jak naruszenie praw człowieka, konflikty etniczne, wojna wewnętrzna.
2. Międzynarodowe migracje mogą same w sobie stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego, gdy mają masowy, niekontrolowany charakter.
3. Międzynarodowe migracje mogą prowadzić do innych zagrożeń dla bezpieczeństwa (np. ksenofobii i przemocy na tle rasowym)¹⁷.

Kryzys migracyjny wyczerpuje znamiona wszystkich wspomnianych zależności i przekłada się na reakcje zarówno rządów państw europejskich, jak i samych Europejczyków, którzy od 2015 r. coraz silniej podkreślają, że dotychczasowe rozwiązania pro-

¹⁵ S. Castles, M. J. Miller, *op. cit.*, s. 26–29.

¹⁶ A. Potyrała, *Pozamilitarne aspekty bezpieczeństwa międzynarodowego – kryzys migracyjny 2015–2016*, „Przegląd Strategiczny” 2016, nr 9, s. 296–299.

¹⁷ W. Anioł, *Migracje międzynarodowe a bezpieczeństwo europejskie*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1992, s. 17.

blemu masowej migracji się nie sprawdzają. Zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę wzrost zagrożenia terroryzmem motywowanym religijnie, aktywność tzw. Państwa Islamskiego czy społeczne problemy związane z brakiem asymilacji wśród imigrantów. Kryzys migracyjny, ale również wewnętrzne problemy państw unijnych związane z bezrobociem, pauperyzacją społeczną, końcem państwa dobrobytu wpływają na percepcję bezpieczeństwa wśród społeczeństw zachodnich.

4. Twierdza Europa

Do UE według danych Frontexu przybyło w 2015 roku ponad 1 milion ludzi, głównie z regionu MENA, a w roku kolejnym wykryto 511 tysięcy nielegalnych przekroczeń granicy, co odpowiada 382 tysiącom przybyszy z Północnej Afryki, Bliskiego Wschodu i Azji. Jest to względem rekordowego roku 2015 znaczący spadek¹⁸. Większość osób przybywających do Europy deklaruje obywatelstwo Syrii, Erytrei i Afganistanu, państw, na których terenie toczą się konflikty. Inni pochodzą z Libii, Sudanu, Pakistanu, Nigerii, Somalii czy Iraku.

Przemieszczanie się ludności może rodzić zagrożenia dla funkcjonowania państw i społeczeństw w wielu wymiarach, szczególnie jeśli jest ono nieuregulowane (nielegalne). Nielegalny napływ cudzoziemców wymaga ścisłej współpracy międzynarodowej szczególnie w zakresie negatywnych zjawisk takich jak handel ludźmi, przemyt przez granice, współczesne niewolnictwo czy międzynarodowy terroryzm. W widocznym w ostatnich latach przepływie ludności do Europy poprzez główne szlaki migracyjne¹⁹ wymienione zjawiska są obecne, wraz z liczebnością migrantów przybierać będą na sile, mimo to nie powinny być jedyną perspektywą analizy procesu migracji. Poszczególne państwa starają się kontrolować napływ migrantów poprzez dostępne instrumenty prawno-polityczne będące elementem polityki migracyjnej. Wymienić tu należy: ochronę granic, reguły wjazdu i pobytu czy politykę wizową oraz regulacje dotyczące pracy cudzoziemców. W sytuacji kryzysowej możliwe jest też wzmocnienie protekcjonizmu państwa mające na celu ograniczenie wielkości napływu imigrantów, poprzez zamknięcie granic, ograniczenie

¹⁸ Risk Analysis for 2017, Frontex: http://frontex.europa.eu/assets/Publications/Risk_Analysis/Annual_Risk_Analysis_2017.pdf [dostęp 22.01.2017].

¹⁹ Główne szlaki migracyjne to: zachodniośródmorski (Syryjczycy, Gwinejczycy, Algierczycy do hiszpańskich eksklaw-Ceuty i Melilli lub morzem do Hiszpanii kontynentalnej), zachodnioafrykański (Gwinejczycy, Iworyjczycy, Gambijczycy przez morze na Wyspy Kanaryjskie), śródziemnomorski (Erytrejczycy, Nigeryjczycy przez morze do Włoch), wschodniośródmorski (Syryjczycy, Afgańczycy, Irakijczycy przez morze na wyspy greckie), zachodniobałkański (Syryjczycy, Afgańczycy przez Bałkany do Chorwacji, Słowenii i na Węgry), wschodnioeuropejski (Wietnamczycy, Afgańczycy, Syryjczycy przez wschodnie granice UE), murmański (Syryjczycy przez Rosję do Norwegii). Źródło: Biuletyn Migracyjny nr 53/2015, <http://biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/53-grudzien-2015/glowne-szlaki-migracyjne-do-europy-z-podanymi-najliczniejszymi-grupami-migrantow> [dostęp 20.01.2017].

możliwości stałego pobytu, zaostrzenie kontroli granicznej lub jej uszczelnienie. Niemniej żywiołowość procesów migracji wymusza kooperację na poziomie międzynarodowym, w tym działań organizacji międzynarodowych i struktur integracyjnych²⁰. Przeciwdziałanie nielegalnej migracji w strefie Schengen to przede wszystkim działania o charakterze policyjnym związane z kontrolą i uszczelnieniem granic, wraz z rozwojem infrastruktury, co paradoksalnie nie zmniejsza nielegalnej imigracji, lecz prowadzi do zmiany szlaków migracyjnych, przy jednoczesnym zwiększeniu ryzyka związanego z wjazdem do państw europejskich, które niejednokrotnie kończy się tragicznymi śmierciami osób forsujących granice UE²¹. Unia wyposażona jest w narzędzia do ochrony swoich zewnętrznych granic, których użycie nastęrcza wiele trudności, ze względu na brak solidarności, wynikający z różnic w interesach czy koncepcji prowadzenia polityki imigracyjnej. Państwa europejskie wyrażają rozbieżne stanowiska względem przyjmowania migrantów. Zarysowana w 2015 r. tzw. koalicja niechętnych²² państw w dyskusji podejmowała argumenty konieczności zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom państw unijnych, państwom oraz samej Unii. Obszar UE ma być przestrzenią wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości zagwarantowaną traktatami, przede wszystkim dla obywateli państw²³.

W Europie kryzys migracyjny wygenerował sprzeczną dynamikę. Z jednej strony rządy europejskie w ramach procesów integracji zlikwidowały kontrole graniczne, a zasieki i szlabany, które wydawały się trwałe i nienaruszalne jeszcze w czasie zimnej wojny, zniknęły. Zewnętrzne granice UE systematycznie się poszerzają poprzez przyłączanie coraz to nowych państw. W tym samym czasie Unia Europejska przeprowadziła najbardziej rozbudowany program wzmocnienia granic w historii, w oparciu o stałą kontrolę granic, które rozciągają się zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz granic europejskich. Głównym zaś celem jest zapobieżenie nielegalnej migracji zwłaszcza z obszarów słabiej rozwiniętych ekonomicznie.

Wydaje się, że istotną kwestią nie jest tylko skala migracji, lecz niechęć wobec obcych widoczna w dużej części społeczeństw europejskich oraz towarzyszące jej postulaty uszczelniania granic i odseparowania się od odmiennych kulturowo przybyszów, którzy utożsamiani są z zagrożeniem bezpieczeństwa europejskiego. Poprzez przekazy medialne ten zintensyfikowany ruch migracyjny staje się główną siłą przeobrażającą ład kulturowy Europy. W przestrzeni europejskiej powiązanej ze strukturą Unii Europejskiej obserwuje

²⁰ M. Leśniewska, *Migracje*, [w:] A. Florczak, A. Lisowska (red.), *Organizacje międzynarodowe w działaniu*, OTO Agencja Reklamowa, Wrocław 2014, s. 361–362.

²¹ A. Żebrowski, *Migracje zagrożeniem dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 2014, t. 12, s. 61.

²² W skład koalicji niechętnych wchodzi Węgry, Polska, Czechy i Słowacja, do nich w 2016 r. dołączyła Austria.

²³ Szerzej na ten temat: A. Potyrała, *W poszukiwaniu solidarności. Unia Europejska wobec kryzysu migracyjnego 2015*, „Przegląd Polityczny” 2015, nr 4.

się dążenie do urzeczywistnienia zasady swobodnego przepływu osób bez względu na narodowość, pochodzenie etniczne czy wyznawaną religię²⁴. Państwa europejskie, intensyfikując współpracę na polu gospodarki, polityki, jak również bezpieczeństwa, kładą szczególny nacisk na tworzenie wspólnej przestrzeni, która służy pogłębianiu integracji europejskiej i zacieśnianiu więzów między państwami. Doświadczenia wskazują, że na kontynencie tak krwawo naznaczonym wojnami, konfliktami i sporami, które podejmowane były w imię obrony terytorium, ekspansji czy zwiększenia przestrzeni życia poszczególnych narodów, granice pozostają już tylko znacznikami na mapach. Armie krajów kontynentu nie walczą już ze sobą zbrojnie, nie toczą bitew w imię obrony granic, wewnętrzna zaś przestrzeń europejska jest obszarem spójnym, zintegrowanym, choć nadal różnorodnym, o niekiedy rozbieżnych interesach. Matthew Carr w swojej książce *Fortress Europe: Inside the war against immigration (Twierdza Europa: wewnątrz wojny przeciwko migracji)* (2015) zwraca uwagę, iż w ostatnich dwóch dekadach granice uzyskały bezprecedensową międzynarodową widoczność. Niektórzy badacze zauważyli, że koniec zimnej wojny i dwubiegunowości ładu międzynarodowego pomógł przekształcić zarówno charakter, jak i funkcje granic narodowych w sposób, który w coraz większym stopniu przyczynia się do sekurytyzacji migracji i nadzorowania granic krajowych²⁵. Po upadku muru berlińskiego w 1989 r. będącego symbolem podziałów ówczesnego świata miała nastąpić epoka bez granic, zwłaszcza na kontynencie europejskim rozdartym wskutek II wojny światowej na dwie części. Ponad ćwierć wieku później w czasie największego po wojnie zjawiska migracji, europejskie rządy wprowadziły na niespotykaną skalę program kontroli granic. Działania podejmowane przeciwko nielegalnym imigrantom polegały na zatrzymaniach i deportacjach, budowie fizycznych i biurokratycznych barier, patrolach lądowych, morskich i powietrznych przy użyciu najnowszej technologii satelitarnej. Wysiłki podejmowane przez państwa europejskie w celu obrony swoich granic spowodowały tragiczną w skutkach konfrontację migrantów z systemem zabezpieczeń granic zewnętrznych UE, czego przykładem mogą być masowe utonięcia w regionie Morza Śródziemnego, skrajne warunki bytowe w punktach kontrolnych (*checkpoints*) Węgier czy Grecji.

Europejczycy, poza obywatelami tych państw, do których kierują się imigranci, sytuację kryzysu obserwują za pośrednictwem mediów, które przekazują nie tylko informacje, ale także wizję rzeczywistości. Rola mediów wzrasta w okresie kryzysów, niepewności czy niepokojów społecznych. Pojawia się wówczas szczególna zależność społeczeństwa od mediów. Stają się one podstawowym źródłem informacji, poprzez ich selekcję decydują o tym, jakie treści zaistnieją w świadomości szerszej rzeszy odbiorców.

²⁴ S. Łodziński, Porozumienia z Schengen, Kancelaria Sejmu. Biuro Studiów i Ekspertyz, http://biurosej.gov.pl/teksty_pdf_95/r-77.pdf [dostęp 20.01.2017].

²⁵ F.B. Adamson, *Crossing Borders. International Migration and National Security*, "International Security" 2006, Vol. 31, No 1, s. 166.

Dodatkowo medialna retoryka wpisuje migrację w zagadnienie fiaska projektu wielokulturowości, które dotyka części państw Europy Zachodniej. Imigrant, zwłaszcza ten pochodzący spoza kręgu cywilizacji zachodniej, staje się synonimem terrorysty, którego celem jest inwazja na kontynent europejski i zniszczenie zachodniej kultury wraz z jej wartościami, preferowany zaś przez niego styl życia nie jest możliwy do zaakceptowania przez społeczeństwo dominujące, dzieli ich bowiem zbyt duży dystans kulturowy²⁶. Symboliczny imigrant przybiera postać młodego mężczyzny, muzułmanina z telefonem komórkowym, którego rzeczywistą pobudką do migracji jest chęć wygodnego życia, dobrej pracy i korzystania z zabezpieczeń socjalnych, jakie oferują państwa zachodnie. Według badań Eurobarometru kryzys migracyjny jest uznawany przez obywateli Europy za drugie po bezrobociu wyzwanie, któremu czoła musi stawić Unia Europejska²⁷.

Ośrodek badawczy Pew Research Centre przeanalizował postawy mieszkańców 10 krajów europejskich²⁸, wyniki zaś wskazują, że w 8 z nich połowa i więcej respondentów jest przekonana, że uchodźcy zwiększają prawdopodobieństwo zagrożenia terroryzmem w ich państwie. W ponad połowie, czyli wśród 5 narodów istnieją poglądy, że uchodźcy zabierają miejsca pracy i świadczenia socjalne. Węgrzy, Polacy, Grecy, Włosi i Francuzi z tym aspektem kryzysu uchodźczego wiążą najwięcej obaw. Szwecja i Niemcy są jedynymi krajami, w których co najmniej połowa respondentów wskazuje na pozytywne aspekty obecności imigrantów związane z ich obecnością na rynku pracy. Obawy łączące uchodźców z przestępczością są znacznie mniej powszechne, chociaż prawie połowa Włochów i Szwedów twierdzi, że na tle innych grup środowisko uchodźcze jest bardziej kryminogenne²⁹. Odmienność kulturowa i religijna powodować może problemy z integracją, izolację od społeczeństw przyjmujących (gettoizacja), naciski, aby wprowadzić inny od zachodniego system wartości i organizacji społecznej uwzględniający potrzeby przybyszów.

5. Zakończenie

Zagadnienie granic europejskich winno być analizowane z uwzględnieniem tzw. miękkich granic (*soft borders*), które są typowe dla obszarów zintegrowanych, oraz tzw.

²⁶ K. Iglicka, *EU Internal Security from the Perspective of International Migrations and Multiculturalism Dilemmas*, Centre for International Relations, Warszawa 2004.

²⁷ *Główne wyzwania dla UE, migracja oraz sytuacja gospodarcza i społeczna*. Parlament Europejski, http://www.europarl.europa.eu/pdf/eurobarometre/2015/2015parlemeter/EB84.1_synt_conso_pl.pdf [dostęp 17.08.2016], s. 11.

²⁸ Badaniu poddano obywateli: Węgier, Polski, Holandii, Niemiec, Włoch, Szwecji, Grecji, Wielkiej Brytanii, Francji i Hiszpanii. Zob.: R. Wike, B. Stokes, K. Simmons, *Europeans Fear Wave of Refugees Will Mean More Terrorism, Fewer Jobs. Sharp ideological divides across EU on views about minorities, diversity and national identity*, „Pew Research Centre”, <http://www.pewglobal.org/2016/07/11/europeans-fear-wave-of-refugees-will-mean-more-terrorism-fewer-jobs/> [dostęp 15.09.2016].

²⁹ *Ibidem*.

twardych granic (*hard borders*) oddzielających obszar zintegrowany od zewnętrznego³⁰. Granice wewnątrzunijne są granicami miękkimi, lecz granice zewnętrzne UE nabierają charakteru *hard borders*³¹. Znaczenie tej zewnętrznej granicy nie sprowadza się tylko do przejścia funkcji granic suwerennych państw, które w ramach układu z Schengen zmieniły swoją rolę, polegających na kontroli przepływu towarów, usług i ludzi. Granice te nabierają głębszego znaczenia – styku cywilizacji.

Według Samuela Huntingtona Unia Europejska skupia kraje pokrewne kulturowo, zrzeszając państwa przynależące do cywilizacji zachodniej³². Europa wewnętrznie połączona staje się twierdzą, zamkniętą na to, co poza jej obszarem. Dodatkowo ściśle połączenie migracji z zagrożeniem bezpieczeństwa i terroryzmem, w wyniku sekurytyzacji zjawiska migracji uwypukla jedynie negatywne aspekty tego fenomenu. Migracje niezaprzeczalnie stanowią ważną siłę przeobrażającą ład społeczny i kulturowy, uwypuklają istniejące podziały i mogą prowadzić do antagonizowania społeczeństw względem przynależności etnicznej i religijnej. Obok funkcjonujących od dawna w społeczeństwach przyjmujących mniejszości narodowych i etnicznych pojawiają się nowe, które są efektem niedawnych migracji. Jest to tylko jedna z pochodnych procesów globalizacji, która prowadząc do kompresji czasoprzestrzeni, zmniejsza fizyczny dystans między ludźmi pochodzącymi z różnych kultur. Emigracja należy do głównych mechanizmów kształtowania relacji między zbiorowościami ludzkimi. Migracja prowadzi do wchodzenia jednostek oraz całych grup w układy stosunków, opierające się na poczuciu odrębności, obcości, konkurencyjności, a nawet wrogości³³.

Uznanie wielości grup kulturowych czy etnicznych funkcjonujących obok siebie, wzajemnie się przenikających, dążących do harmonijnego współistnienia w ramach wspólnej terytorialnie wyodrębnionej zbiorowości to podstawa definiowania wielokulturowości. Wielokulturowość zakłada, że na jednej przestrzeni współwystępują co najmniej dwie grupy społeczne o odmiennych kulturowych cechach dystynktywnych, takich jak wygląd, język, wyznanie, system wartości. Jest to pojęcie niejednoznaczne, które może być analizowane na poziomie empirycznym (wielokulturowość faktyczna), na poziomie świadomości społecznej oraz jako system ideologiczny (wielokulturowość polityczna)³⁴. W kontekście kryzysu migracyjnego niezwykle istotne jest poszerzenie

³⁰ K. Eder, *Europe's Borders. The Narrative Construction of the Boundaries of Europe*, „European Journal of Social Theory” 2006, vol. 9(2), s. 255.

³¹ K. Krzysztofek, *Pogranicza i multikulturalizm w rozszerzonej Unii*, „Studia Europejskie” 2003, nr 1, s. 93.

³² S. P. Huntington, *op. cit.*, s. 175–176.

³³ T. Paleczny, *Socjologia stosunków międzynarodowych*, WSMIP, Kraków 2001, s. 12, <http://www.isr.wsmip.uj.edu.pl/publikacje/socjologia.htm> [dostęp 20.01.2017].

³⁴ J. Mucha, *Oblicza etniczności. Studia teoretyczne i empiryczne*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2005, s. 52–53.

europeskiej przestrzeni także o nowoprzybyłych, ich aktywne włączenie się w funkcjonowanie społeczeństw zachodnich, jak również kontrolowanie potencjalnych zagrożeń, które generowane są przez zwiększenie proporcji ludności napływowej. Odgrodzenie się od migrantów, czy to poprzez fizyczne zapory, czy to poprzez marginalizację społeczną, rozwój postaw ksenofobicznych i nacjonalistycznych prowadzić może jedynie do narastania wzajemnej wrogości. Po obu stronach barykady staną wówczas rzesze niezadowolonych ze *status quo*, manifestujących i eskalujących wzajemną niechęć.